



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Wizja groźnych i destrukcyjnych sił natury w dawnych modlitwach

Author: Małgorzata Marcinkowska

Citation style: Marcinkowska Małgorzata. (2015). Wizja groźnych i destrukcyjnych sił natury w dawnych modlitwach. W: B. Mazurkova (red.), "Światy oświeconych i romantycznych : doświadczenia, uczucia, wyobraźnia" (S. 67-82). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

MAŁGORZATA MARCINKOWSKA
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wizja groźnych i destrukcyjnych sił natury w dawnych modlitwach

Dobór i charakter tekstów zamieszczanych w modlitewnikach wynikają przede wszystkim ze społecznego i wspólnotowego charakteru kultu religijnego. Użytkownik tego rodzaju druków zapoznaje się z modlitwami, które mają już swoją historię, są „świadectwem określonego sposobu widzenia przez człowieka świata *sacrum*, określonej – antropologicznej – konceptualizacji Boga”¹. Modlitewniki, podobnie jak kancjonały (zbiory pieśni religijnych i śpiewów liturgicznych), zawierają teksty pisane przez wielu autorów w kolejnych epokach². W doborze i kompozycji modlitewnych utworów w poszczególnych edycjach wydawcy uwzględniają projektowany krąg odbiorców, aktualne potrzeby wiernych oraz nadrzędny cel, jakiemu służą tego typu publikacje. Wskazane elementy sytuacji komunikacyjnej powiązane są ściśle z obiegiem piśmienniczym (w tym przypadku kościelnym, ludowym bądź publicznym). Powstawały także modlitewniki skierowane formułami tytułowymi do konkretnych adresatów ze sfery *sacrum* (Bóg Ojciec, Jezus, Duch Święty, Maryja, święci patronowie), by wymienić na przykład: *Oficjum abo godziny Błogosławionej Panny Maryi...* (1754) czy *Modlitwy do świętych patronów i patronek bractwa ś. Urszuli i jedenastu tysięcy dziewic...* (1788). Inne przeznaczone były głównie dla określonej grupy wiernych, na przykład: osób chorych, małżonków, kobiet, dzieci wiejskich, wspólnot

¹ M. MAKUCHOWSKA: *Funkcje modlitwy ustalonej liturgicznej i „prywatnej”*. Aspekt językoznawczy. W: *Funkcje wypowiedzi religijnych*. Red. R. PRZYBYLSKA, W. PRZYCZYNA. Tarnów 2014, s. 105.

² Por. I. PIOTROWSKI: *Pieśni anonimowe autorstwa Franciszka Karpińskiego*. W: IDEM: *Pieśń i moc. Pieśni codzienne Franciszka Karpińskiego w kulturze polskiej XIX i XX wieku*. Warszawa 2012, s. 26.

zakonnych. Tytuły niektórych zbiorów wskazywały z kolei czas powstania lub okoliczności użytkowania zawartych w nich tekstów: *Książeczka do nabożeństwa w czasach konfederacji barskiej ułożona, a na obecne czasy wielce przydatna* (wydana dopiero w 1845 roku), *Nabożeństwo patriotyczne w czasie wojny* (1794) czy *Nabożeństwo podczas burzy i nawałności* (1782).

Należy zauważyć, że istotny problem w badaniach nad dawnymi modlitewnikami stanowi ustalenie czasu i pochodzenia konkretnych utworów. W zbiorach zamieszczano zwykle modlitwy anonimowe, pozbawione datacji. Były to zarówno teksty rodzime, jak i tłumaczone, wydawane po raz pierwszy bądź wznawiane. Ponadto w dawnych edycjach zdecydowana większość tego rodzaju druków religijnych pozbawiona jest jakichkolwiek wypowiedzi odautorskich, a także wstępnych czy końcowych uwag wydawców.

Modlitewniki wydane w XVIII stuleciu składają się zazwyczaj z dwóch części. Pierwsza obejmuje teksty modlitw liturgicznych, ułożone według porządku roku kościelnego, natomiast w drugiej znajdują się wypowiedzi „prywatne”, mające charakter nieoficjalny³. Do tych ostatnich należą między innymi tak zwane teksty przygodne, odmawiane przez wiernych w różnych okolicznościach życia. Są wśród nich modlitwy o deszcz, dobrą pogodę, o urodzaj i ochronę przed nieszczęściami, do których zaliczono powódzie, wichury, burze, choroby. Taki typ pozaliturgicznej modlitwy ustalonej przyczynia się, według Andrzeja Żądło, do „bezgranicznego zawierzenia Bogu jako Panu i Rządcy wszechświata”⁴.

Podstawą rozważań podjętych w artykule jest trzynaście tekstów zaczerpniętych z ośmiu polskich modlitewników, które wydano po raz pierwszy bądź wznowiono w XVIII stuleciu⁵. Jak podkreśla Tomasz Chachulski, większość tego

³ Zob. M. MAKUCHOWSKA: *Funkcje modlitwy ustalonej liturgicznej i „prywatnej”...*, s. 97.

⁴ A. ŻĄDŁO: *Funkcje modlitwy ustalonej: liturgicznej i pozaliturgicznej. Ujęcie teologiczne*. W: *Funkcje wypowiedzi religijnych...*, s. 94.

⁵ Modlitwy przywoływane w dalszych rozważaniach pochodzą z następujących zbiorów: po raz siódmy wydane *Modlitwy chrześcijańskie każdemu czasowi i potrzebie służące*. Wschowa 1782 (wyd. 1 — Gdańsk 1628) — dalej: MCH; *Zabawy duchowne kongregjom pod tytułem Najświętszej Panny Maryi i Matki Boskiej zwyczajne, a ku nabożeństwu sługom Matki Najświętszej przedrukowane*. Poznań 1717 — dalej: ZD; *Doskonały kancjonał pruski królewiecki z pilnością rewidowany, zawierający pieśni dawne z ilustracją i wykładem słów trudniejszych do wyrozumienia i więcej niżeli półtora sta pieśni świeżego przełożenia z przedmową i przydatkiem rejestrów potrzebnych modlitew, kolekt i pasji Pana naszego Jezusa Chrystusa Panu Bogu w Trójcy ś. Jedynemu na cześć i chwałę, a Kościołowi Jego na pociechę i zbudowanie wydrukowany*. Wyd. 3. Królewiec 1743 (wyd. 1 — Królewiec 1732) — dalej: DK;

rodzaju ówczesnych druków religijnych o charakterze użytkowym adresowana była „do warstw najszerszych”. Paradoksalnie jednak ich wspólnotowy wymiar związany był „z intymnością prywatnego, wewnętrznego skupienia i sferą określaną dziś mianem *sacrum*”⁶.

W każdej z omawianych modlitw tytułem powiązanych z działaniem zjawisk atmosferycznych w sposób powtarzalny i schematyczny przedstawione zostały obrazy natury, Boga i człowieka⁷. Wiele z tych tekstów jest świadec-

A. JAROSIEWICZ: *Ogród duchowny ziółkami wonnymi różnego nabożeństwa, to jest Pamiętka o wieczności rozpamiętywaniem męki Pana Jezusowej różańcem i Najświętszej Pannie Maryi i o najśladszym imieniu Jezus, z przydatkiem rozmaitych modlitew w różnych potrzebach i do ś.ś. Bożych na cały rok każdemu pobożnemu katolikowi wielce służących, zasadzony*. Kraków 1741 — dalej: OD; *Oficium abo godziny Błogosławionej Panny Maryi z rozkazania Piusa Piątego papieża wydane, niedawno reformowane, a teraz nowo poprawione, z oficium za dusze zmarłe, z inszymi różnymi modlitwami obojej płci służącymi przydane*. Lublin 1754 — dalej: O; *Zbiór wybornego i gruntownego nabożeństwa na codzienne, tygodniowe, miesięczne, w dni święte i roczne, w czasy przygodne i około ś.ś. sakramentów podzielonego*. Wyd. 3. Warszawa 1788 (wyd. 1 — Chełm 1767) — dalej: ZW; *Modlitwy wyjęte z Pisma ś. i do rozmaitych przypadków w życiu ludzkim wydarzających się przystosowane*. Z francuskiego na polski język wyłożone. Machnowce 1796 — dalej: MW. Ostatni zbiór to modlitewnik zachowany bez karty tytułowej — przywołane w artykule teksty z tej edycji znajdują się w części nazwanej *Modlitwy na święta uroczyste i insze pospolite* (dalej: MU). Katalog Biblioteki w Kórniku datuje wskazany druk na wiek XVIII, natomiast Karol ESTREICHER prawdopodobnie ten sam zbiór (*Modlitwy na święta uroczyste także insze pospolite*. [B.m.r.] sytuje na początku XVII wieku (*Bibliografia polska*. Cz. 3. T. 11 (22). Kraków 1908, s. 485). Niektóre teksty charakteryzowane w tym artykule występują także w innych modlitewnikach. Na przykład *Modlitwa przeciw grzmieniu, łyskaniu i piorunom* znajduje się w zbiorze po raz pierwszy wydany przez Stanisława Teodora Piotrkowczyka w drugiej połowie XVII wieku, a później kilkakrotnie wznawianym. Zob. K. ESTREICHER: *Bibliografia polska*. Cz. 3. T. 13 (24). Kraków 1912, s. 298–299. Odnajdujemy ją również w osiemnastowiecznym przedruku tego modlitewnika: *Winnica Chrystusa, w której się zamykają modlitwy nabożne z różnych autorów zebrane*. Kraków 1724, s. 779–780.

⁶ T. CHACHULSKI: *Konstytucja 3 Maja w modlitewnikach końca XVIII wieku (zarys problemów badawczych)*. W: „Rok Monarchii Konstytucyjnej”. *Piśmiennictwo polskie lat 1791–1792 wobec Konstytucji 3 Maja*. Red. T. KOSTKIEWICZOWA. Warszawa 1992, s. 113.

⁷ Współcześnie ukazało się wiele publikacji językoznawczych, w których autorzy szczegółowo omawiają aspekt strukturalny (zbliżone formy konstrukcji, utartą metaforę, wyspecjalizowaną leksykę) i pragmatyczny (relacje nadawczo-odbiorcze, intencje, zastosowania komunikacyjne, zasady kształtowania świata przedstawionego) modlitewników. Zob. między innymi: M. MAKUCHOWSKA: *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*. Opole 1998; Z. OZÓG: *Modlitwa w poezji współczesnej*. Rzeszów 2007; M. WOJTAK: *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*. Tarnów 2011. Stabilizację

twem konkretnych niepokojów i lęków egzystencjalnych, a także wyobrażeń znamienych dla ludzi tego czasu. Charakteryzowane modlitwy mają długą tradycję religijną i literacką, w którą wpisują się między innymi obrzędy dni krzyżowych (procesje i modlitwy błagalne o urodzaj, odprawiane cztery razy do roku lub w szczególnych potrzebach, takich jak powódzie, zaraza), suplikacje (pieśni błagalne śpiewane głównie w okresach klęsk żywiołowych), jak również zamieszczona w zbiorze fraszek Jana Kochanowskiego poetycka modlitwa o deszcz⁸, w której za Psalmem 104 przywołany został wizerunek Boga – władcy zjawisk atmosferycznych. Podstawowym źródłem inspiracji dla wszystkich autorów modlitewników było Pismo Święte. Obrazy zaczerpnięte z Biblii bardzo sugestywnie przemawiały do wyobraźni ludzi wierzących, ukazując im surowego i karzącego Boga, który zesłał potop na grzeszników (Rdz 6, 5–7, 24) oraz deszcz ognia i siarki na rozpustnych mieszkańców Sodomy i Gomory (Rdz 19, 24–25).

Frekwencja modlitw przywołujących obrazy potężnych i niebezpiecznych sił natury jest stosunkowo niewielka w drukach oświeceniowych. Spośród blisko sześćdziesięciu modlitewników, które zostały uwzględnione w poczynionych rozpoznaniach, zaledwie w dziewięciu znalazło się łącznie trzynaście tekstów powiązanych ze wskazaną tematyką. Najliczniejszą grupę w tym zespole stanowią wezwania przeznaczone do odmawiania w czasie grzmotów (7) i suszy (4). Zaledwie pojedyncze modlitwy skierowane są do Boga w czas powodzi (1), wichrów (1) lub dziękczynienia po oddaleniu się zagrożenia (a wraz z tym strachu) związanego z destrukcyjnym działaniem potężnych sił natury (1). Można zatem przypuszczać, że dotkliwą bolączką ludzi w dawnych wiekach były nie tylko groźne zjawiska atmosferyczne, ale także dojmujący lęk przed nimi oraz ich konsekwencjami. Tematyka i obrazowanie omawianych tekstów dotyczy obszarów wiejskich i wiąże się głównie z troską o pomyślne plony. Autorzy modlitw niejednokrotnie podkreślali, że nadmierne opady lub długotrwałe susze pozbawiają nadziei na pożądany urodzaj, a więc stanowią zagrożenie podstaw ludzkiego bytu.

W *Modlitwie czasu mokości i pluskoty* ukazane są zgubne skutki wskazanych w tytule zintensyfikowanych zjawisk atmosferycznych. Obraz wrogiej natury spotęgowany jest tu przez użycie epitetów o silnym nacechowaniu emocjonal-

gatunkowego schematu autorka określa mianem „modlitwy ustalonej”. Zob. EADEM: *Modlitwa ustalona – podstawowe wyznaczniki gatunku*. W: *W zwierciadle języka i kultury*. Red. J. ADAMOWSKI i S. NIEBRZEGOWSKA. Lublin 1999, s. 130–137.

⁸ J. KOCHANOWSKI: *Modlitwa o deszcz*. W: IDEM: *Fraszki*. Oprac. J. PEŁC. Wyd. 2 zmienione. Wrocław 1991, s. 149–150.

nym. Świat doświadcza Bożej kary, objawiającej się dżdżami „gwałtownymi”, które są „bezmierne”, niepogodami „częstymi” i szkodliwymi (*Modlitwa czasu mokości i pluskoty*, DK, s. 142). Ich działanie powoduje, że zboża zostają „skażone”, a zbiory „szczupłe bywają” (*Modlitwa czasu mokości i pluskoty*, DK, s. 142). Nadmiernie padający deszcz ukazany jest w modlitwie jako niebezpieczne zjawisko, które wywołuje w człowieku silny niepokój i powoduje szkody w plonach rolnych. W tekście wyrażone zostało również przekonanie, że tylko Bóg ma moc, by rozpędzić „chmurne obłoki” i użyczyć ludziom oraz naturze „pożądaną pogodę” (*Modlitwa czasu mokości i pluskoty*, DK, s. 142). Podobne myśli zawiera modlitwa z *Ogrodu duchownego...*, w której powodem próśby skierowanej do Wszechmocnego są szkodliwe skutki uciążliwych opadów:

Niepojęty w łaskowości Boże, mocarzu niebem i ziemią władający, idę do tronu Twego z pokorną supliką, abyś pomniąc na dawne cuda wszechmocnej ręki Twojej, teraz pokazał je i pohamował te wielkie i ustawiczne deszcze, szkodzące obfitości ziemi, którąś dał łaskawie.

Modlitwa o pogodę, OD, s. 731

Po raz kolejny Bóg ukazany zostaje jako wszechwładny król, który słynie ze swej łaskowości oraz mocy i może powstrzymać niebezpieczne zjawisko pogodowe. Podkreślona za pomocą epitetów siła obfitych i nieprzerwanych opadów hiperbolizuje oraz uplastycznia opis szkód wyrządzonych ludziom przez naturę. Przytoczony fragment modlitwy skłania do wniosku, że także ten tekst powstał z myślą o rolnikach, a zarazem zaświadcza, że i jego autorowi nieobca była wiedza na temat warunków pogodowych, które są niezbędne do prawidłowego wzrostu plonów. Stąd wyrażone błaganie skierowane do Boga-mocarza o łaskawe powstrzymanie opadów powodujących nadmierne nawodnienie gruntu, co może nawet doprowadzić do zniszczenia upraw.

Następne zjawisko atmosferyczne, które przynosi szkody rolnikom wskutek niszczenia plonów, opisane jest w modlitwach przeznaczonych do odmawiania w czasie suszy, gdy pałace słońce czyni ziemię „zeschłą i twardą jako kamień” (*Modlitwa czasu suszy*, MU, s. 284). Autorzy tekstów poświęconych tej tematyce niezwykle realistycznie kreują wizję fizycznych cech przestrzeni, ukazując straszne skutki, jakie wywołują długotrwałe okresy pozbawione opadów. W kilku opisach wykorzystane są porównania, które silnie oddziałują na wyobraźnię odbiorcy:

Zawarłeś niebo i stało się jako miedziane, żeby dżdżu i rosy nie wydawało. Zawarłeś ziemię i stała się jako żelazna, żeby nie wydała urodzaju pożądanego.

Czasu wielkiej suszy, MCH, s. 134

W tej modlitwie również bardzo ważną rolę odgrywają epitety, które decydują o plastyczności i wzmocnieniu sugestywności kreowanych obrazów przyrody, dynamizują te wyobrażenia i odpowiednio wartościują. Podkreślają także zgubne skutki suszy, określając ją jako zjawisko „przerażliwe”, gwałtowne, powodujące doznawanie „srogiego upalenia” (*Czasu wielkiej suszy, MCH, s. 134*).

Gradobicie to następna klęska żywiołowa, którą modlitwami starali się zażegnać rolnicy w poczuciu lęku przed jej groźnymi dla zbiorów konsekwencjami. W zgromadzonym zbiorze religijnych tekstów znajduje się tylko jedna wzmianka na temat tego zjawiska atmosferycznego. Oto skierowana do Wszechmocnego błagalna prośba o powstrzymanie plagi:

Najmiłosierniejszy Boże, nie puszczaj gradu na chleb, który jest na rolach naszych, ale gniew popędliwości Twojej zatrzymaj w miłosierdziu Twoim przez krew jednorodzonego Syna Twego, który z Tobą jest błogosławiony na wieki.

Modlitwa przeciw grzmieniu, łyskaniu i piorunom, ZD, s. 347

Zawarta w owej modlitwie prośba o wstrzymanie wyroków Bożej sprawiedliwości przez odwołanie do Jego miłosierdzia i zbawczej mocy krwi Jezusa, która obmywa człowieka z grzechów, to popularny schemat występujący w wielu tekstach o charakterze przebłagalnym. Zastosowanie metonimii wzmacnia ekspresję wezwania kierowanego do Stwórcy. Zamiast konkretnego plonu przywołany zostaje bowiem wytworzony z niego przez człowieka produkt, będący podstawą ludzkiego bytu. Przy czym wydaje się, że chleb wspomniany tu jest nie tylko jako główne, zdobywane znoją pracą pożywienie człowieka. Ma on również swoiste znamię świętości, która wynika z sakralizowania przez Boże błogosławieństwo mocołu rolnika i zbiorów. Wizja padającego na pola gradu nie została w sposób szczególny wyeksponowana w omawianym tekście. Być może autor uznał, że dostatecznie podkreślił skutki niszczącej mocy gradobicia.

Odmawiając przywołane dotąd modlitwy, człowiek wyrażał nadzieję na ochronę i pełne spożytkowanie upragnionych zbiorów, które są darem samego Boga, ale też rezultatem wielkiego trudu rolników. Równocześnie jednak owe teksty umacniały w nim przekonanie, że wrogie zjawiska atmosferyczne, które

zagrożają jemu samemu i narażają na zniszczenie efekty ciężkiej pracy na roli, są skutkiem grzechów i mogą zostać przezwyciężone tylko przez Boga — jedynym skinieniem Wszechmocnego. Stąd żarliwość kierowanych do Niego błagań o zmiłowanie i powstrzymanie kary. Wspomniane w modlitwach plony na zasadzie kontrastu zestawione są z potęgą sił natury, całkowicie jednak podległą władzy Najwyższego.

Już w tytule jednego z modlitewników wskazane zostało podstawowe źródło, z którego korzystali autorzy tekstów zgromadzonych w zbiorze przełożonym z języka francuskiego: *Modlitwy wyjęte z Pisma Świętego* (1796). W tej edycji znajduje się na przykład sześć modlitw przeznaczonych do odmawiania *Podczas burzy*. Zawierają one parafrazy biblijne, między innymi inspirowane następującymi psalmami: 64, 82, 29 i 106. Na Psalmie 148 wzorowana jest prawdopodobnie modlitwa uwielbienia z interesującym opisem, w którym zabiegom personifikacji poddane zostają wrogie człowiekowi zjawiska atmosferyczne. W tekście tym podkreślone jest też ich szczególne posłannictwo i podległość Bogu:

Błogosławcie więc i wielbijcie Pana, wiatry i burze, grady i deszcze; sławcie Go i wystawcie światu potęgę Jego. Wy najściślej dopełnacie zawsze rozkazy Jego. Ach! obyście potrafiły przez bojaźń przynajmniej wpoić w serca nasze toż samo posłuszeństwo na wszystkie skinienia Jego.

Podczas burzy (1), MW, s. 189

Zarysowane tu wyobrażenie wiatrów, burz, gradu i deszczy w pewnej mierze łagodzi włączenie tych zjawisk do kręgu związanego ze sferą *sacrum*. Żywiołom pośrednio przyznany zostaje status podobny do roli, jaką odgrywają anioły, które nieustannie błogosławia, wielbią i sławia Boga, a jednocześnie ciągle oczekują na Jego skinienie. W ten sposób przedstawione zjawiska natury tracą piętno szkodliwości, kontynuują bowiem wolę Najwyższego. Co więcej, ukazane zostają jako wyznaczeni przez Boga strażnicy, którzy wzbudzają w człowieku lęk, aby skłonić go do poprawy postępowania i tym samym przyczynić się do jego zbawienia.

Podobne ujęcia zawierają również inne modlitwy. Wszelkie nieposkromione i niebezpieczne dla człowieka siły natury postrzegane są w tych tekstach jako służdy Najwyższego, zawsze gotowi do działania na Jego rozkaz:

Ty masz w mocy pioruny, łysekawice, deszcze, niepogody, słońce i pogodne czasy i dopuszczasz to wszystko, na kogo chcesz, okazując moc i dobroć swoją. Te rzeczy są sługami Twoimi, których

używasz przeciw złym i dobrym. Przeciw złym używasz ich, aby poznali moc Twoją, przeciw dobrym używasz ich, aby uznali łaskę Twoją.

Modlitwa czasu suszy, MU, s. 283

W przytoczonym fragmencie modlitwy tok wyliczeniowy eksponuje władzę Stwórcy nad wszelkimi zjawiskami atmosferycznymi, które oddziałują na myśli i uczucia człowieka zarówno destrukcyjnie, wywołując strach (niezależnie od innych skutków), jak i budująco, kojąco, dając poczucie zadowolenia i bezpieczeństwa. Ten dychotomiczny podział sygnalizuje też możliwość skrajnych doznań, związanych ze zmiennymi warunkami pogodowymi. Wydaje się, że przywołane obrazy skłaniają do wspomnienia doświadczeń zmysłowych (widok błyskających piorunów, dźwięk przerażających gromów, odczucie ciepła słonecznych promieni), a także łączących się z tym przeżyć emocjonalnych oraz psychicznych (z jednej strony lęk i niepewność w obliczu niebezpiecznych zjawisk natury, a z drugiej – ulga, odprężenie, spokój, zadowolenie i radość, gdy nastają „pogodne czasy”).

W nieco inny sposób przedstawiona zostaje przestrzeń w modlitwie *Czasu niepogód częstych i powodzi gwałtownych*. Bóg ukazany jest w niej jako wszechstronny artysta, który mocą swej woli budzi z uspienia naturę, wydobywa z niej dźwięki i barwy, zmienia substancję jej elementów i wprawia je w ruch, komponując według swego upodobania różne obrazy widziane przez człowieka z ziemskiej perspektywy:

Ty błyskawice z deszczem przywodzisz i wzbudzasz wiatr z skarbów swoich. Ty wzruszasz, kiedy chcesz, burze na obłokach i ciemnymi chmurami zasłaniasz światłość. Tyś granice położył wodami, a gdy raczysz, one z nieba lejesz, czego nikt z stworzenia zawściągnąć i uspokoić nie może.

Czasu niepogód częstych i powodzi gwałtownych, MCH, s. 131

W zarysowanych tu wizjach różne zjawiska atmosferyczne ukazane są jako byty biernie, całkowicie poddane woli Wszechmocnego i ożywające dopiero za Jego rozkazaniem. Zastosowany w modlitwie typ obrazowania nie wywołuje lęku, lecz w pewnej mierze oswaja groźną i niepojętą dla człowieka przestrzeń. A zatem pobudkę do modlitwy stanowią potencjalne, drzemiące w naturze wrogie i niebezpieczne właściwości, które Wszechmocny w każdej chwili, sobie jedynie wiadomej, może uaktywnić i wyzwolić z całą mocą. One też skłaniają wiernych do pełnego poddania się woli Najwyższego i ustanowionym przez Niego prawom.

Z przywołanymi obrazami koresponduje modlitwa *Czasu grzmotów, gradów, wichrów, łyskania i gradów piorunowych*, w której w sposób szczególny wyeksponowane zostają sakralne znamiona wszelkich zjawisk natury:

Tyś, Panie, zasklepił na wodach pałace Twoje i miasto wozów używasz obłoków i przechodzisz się na skrzydłach wiatrowych. Ty czynisz posłami swymi duchy, a sługi swe ogniem pałającym. Ty z góry niebieskiej spuszczasz grady, pioruny i strzały swe, tam i sam biegnące. Głos Pański wielmożny deszcz leje. Bóg chwalebny wzbudza gromy. Ogień, grad, śnieg, mgliste pary i wiatry gwałtowne wykonują rozkazy Twoje.

Czasu grzmotów, gradów, wichrów, łyskania i gradów piorunowych, MCH, s. 132

Interesująco zarysowana zostaje tu otaczająca Stwórcę przestrzeń sakralna, w której wszelkie zjawiska atmosferyczne nie tylko spełniają Jego rozkazy i wolę, ale przede wszystkim są częścią Bożego świata — Jego mieszkaniem, powozem, a nawet słowem. To przejawianie się Boga w naturze jeszcze bardziej wzmacnia siłę jej oddziaływania, ponieważ deszcz, gromy, grad, śnieg, mgła, a nawet wiatry są przez Niego uświęcone i dzięki Niemu wyposażone w potężną moc.

W przywołanych fragmentach religijnych tekstów Bóg ukazany jest jako Pan żywiołów i dawca dobrej pogody, który używa zjawisk atmosferycznych jako narzędzi kary wobec grzeszników oraz w celu poskromienia ludzkiej pychy i okazania swojego panowania nad światem. W jednej z modlitw niezwykle trafnie ujęte jest wezwanie, w którym wizerunek Najwyższego spotęgowany zostaje przez użycie epitetów odnoszących się do Jego władzy nad żywiołami: „Boże bogów, Panie panów, wielki, możny, groźny” (*Czasu grzmotów, gradów, wichrów, łyskania i gradów piorunowych*, MCH, s. 132). Przestrzeń, w której nadmierne opady, wiatry, błyskawice, grad i inne zjawiska przyrody wykonują rozkazy Stwórcy, staje się miejscem Jego wszechobecności. Taki sposób obrazowania w modlitwach wywołuje nieodparte wrażenie sakralizacji natury, a nawet jej całkowitego złączenia ze Stwórcą.

Z modlitewnymi przedstawieniami świata zagrożonego wrogimi zjawiskami atmosferycznymi korespondują pieśni przedrukowane ze zbiorów pochodzących z XVI oraz XVII wieku i zamieszczane w ówczesnych kancjonałach. Ukazana w nich przestrzeń ziemskiego świata niejednokrotnie ma znamiona naturalistyczne. Szczegółowa deskrypcja otaczającej człowieka natury pobudza i wyostreza zmysły odbiorcy, a także sprzyja hiperbolizacji zarysowanych obra-

zów⁹. *Pieśń w niepogodę*, zamieszczona w *Kancjonale, to jest Pieśniach chrześcijańskich...*¹⁰, zawiera opis szkód wyrządzonych przez burze i potop. Przywołane zostało tu biblijne wspomnienie i wyobrażenie kary zesłanej na ludzkość (anamneza):

Strach patrzeć na to częste połykanie, na tak srogie z obłoków trzaskanie, kładą się lasy, a piorun, gdzie zmierzy, srodze uderzy. Sześć niedziel deszcz łał, nigdy nie przestając, a ziemia, nowe źródła pobudzając, rzek przymnażała tak, iż morskie wały wylać musiały. Z ludźmi pospołu wsi, miasta i grody nieuśmierzone zatopiły wody.

Pieśni w niepogodę, KP, s. 608

Przytoczony fragment modlitwy, silnie zrytmizowany dzięki rymom, podobnie jak wspomniane już teksty, obrazuje potęgę sił natury, która nie tylko wywołuje strach, ale nawet doprowadza do całkowitego zniszczenia domostw i śmierci ludzi. Wizja powalonych drzew, pojawiających się na niebie błyskawic, celnie uderzających piorunów i przybierającej nieustannie wody jest dynamiczna, a przy tym niezwykle realistyczna. Krajobraz natury obumarłej z powodu potopu oddają tu naturalistyczne sceny, w których występują „niziny gnijące” i „pola zgnojone” (*Pieśń w niepogodę*, KP, s. 611). Podobnie na wyobrażenie i emocje oddziałuje opis zawarty w modlitwie *Czasu wielkiej suszy*. Pośród licznych plag zesłanych przez Boga na ziemię, aby ukarać grzeszników, wymienione zostały: wyniszczająca ludzi i naturę susza, rdza tocząca zboża, pleniące się robactwo i „złe urodzaje” (*Czasu wielkiej suszy*, MCH, s. 134).

Naturalistyczne obrazowanie, które wzbudza odrazę, napawa lękiem i poczuciem rozkładu świata, miało zapewne skłaniać człowieka do medytacyjnego rozważania, do zastanowienia się nad swoim postępowaniem w celu odnalezienia dla siebie właściwego miejsca w świecie¹¹. Przywołane opisy przyrody

⁹ Interesujące spostrzeżenia na temat „barokowego naturalizmu” przedstawia Mirosława HANUSIEWICZ w książce: *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*. Lublin 2001, s. 179–192.

¹⁰ *Kancjonał, to jest Pieśni chrześcijańskie ku chwale Boga w Trójcy Jedynego i pociesze wiernych Jego porządkiem słusznym z pilnością wielką według starej edycji toruńskiej i gdańskiej nie bez korektury znacznej wydane. Z przydatkiem pieśni i psalmów starego i nowego tłumaczenia*. Gdańsk 1723, s. 607 — dalej: KP. Dzieło to, według Karola ESTREICHERA, po raz pierwszy ukazało się prawdopodobnie w Toruniu w roku 1578 (*Bibliografia polska*. Cz. 3. T. 8 (19). Kraków 1903, s. 81).

¹¹ O rozumieniu i doświadczaniu medytacji pisze Teresa KOSTKIEWICZOWA: *Medytacja — wstępne spostrzeżenia i uwagi*. W: *Medytacja. Postawa intelektualna, sposób poznania, gatunek dyskursu*. Red. T. KOSTKIEWICZOWA i M. SAGANIAK. Warszawa 2010, s. 9–19.

pełnej zgnilizny, chorób i robactwa stanowią analogię do metaforyki grzechu. Za pomocą takich odrażających obrazów autorzy charakteryzowanych tekstów religijnych dążyli do ukształtowania czy raczej zbudowania w odbiorcach etycznego, wspartego, jak można sądzić, na Dekalogu podłoża, które decyduje o postępowaniu właściwym, czyli zgodnym z Bożą wolą.

Należy zauważyć, że większość omawianych utworów intencyjnych ma charakter uniwersalny, przeznaczone były bowiem do odmawiania w czasie różnych niebezpiecznych zjawisk atmosferycznych. Słowami modlitwy *Czasu grzmotów, gradów, wichrów, łyskania i gromów piorunowych* ze zbioru *Modlitw chrześcijańskich...* człowiek błaga Boga o wybawienie od lęku i opiekę:

Uśmierz te grzmoty ogromne, wichry i łyskania straszne, grady i pioruny szkodliwe, a od trwóg wszelakich i plag twych sprawiedliwych ochroń nas.

Czasu grzmotów, gradów, wichrów, łyskania i gromów piorunowych, MCH, s. 133

W celu hiperbolizacji zagrożeń w ciągu wyliczeniowym wskazane są bardzo podobne zjawiska atmosferyczne, które potęgują w modlącym się człowieku wyobrażenie wrogiej i niebezpiecznej przestrzeni otaczającego świata, nad którym jedynie Bóg może zapanować. Zastosowane epitety eksponują i wzmacniają potęgę i moc żywiołów oraz niebezpieczeństwa, jakie niosą za sobą.

Ze zrozumiałych powodów w diametralnie odmiennej tonacji i stylistyce utrzymane są modlitwy przeznaczone do odmawiania po ustaniu zagrożeń ze strony wrogich zjawisk atmosferycznych — zamiast błagalnych wołań o ratunek i przebaczenie zawierają one radosne uwielbienie Wszechmocnego. W tekstach dziękczynnych przewidzianych na czas po „gwałtownych niepokodach” przede wszystkim wyrażana jest wdzięczność dla Boga za ocalenie i formułowane są obietnice poprawy postępowania. Takie intencje wyraża między innymi modlitwa przewidziana do odmawiania po różnych dotkliwych doświadczeniach — i ze strony natury, i wskutek ludzkich działań:

Wysłuchałeś modlitwę naszą, o Panie, i oddaliłeś łaskawie, co nas dotąd straszło, trwożyło i trapiło (gromy, susza, mokość, głód, drogość, wojna, morowe powietrze); za toć serdecznie dziękujemy i prosimy pokornie, dajże nam wdzięcznymi być tej tak wielkiej łaski Twojej. A daj, żebyśmy sobie na takie i tym podobne karania Twoje nigdy nie zarabiali, a zawżdy od onych wolnymi byli.

Modlitwa albo dziękczynienie po oddaleniu gromów, DK, s. 144

Wspomniane w tytule „gromy” to wskazane w tekście liczne plagi, które mogą stać się dla człowieka udręką. Nie tylko wywołują lęk, ale stanowią zagrożenie dla jego zdrowia i życia. Tak pomyślaną „wielofunkcyjną” modlitwę można bowiem odmawiać w związku z różnymi okolicznościami zewnętrznymi, wybierając z podanej listy konkretny powód, który akurat skłania do złożenia Bogu dziękczynień. Tekst ten (jak i wskazany uprzednio) nie zawiera wizji groźnych zjawisk atmosferycznych. Stanowi on wyraz głębokiej wiary, że każdy kataklizm jest możliwy do przetrwania dzięki wszechmocy i woli Boga.

Na interesujące dopełnienie omawianej problematyki pozwalają opublikowane w XVIII stuleciu druki religijne, które przybliżają stosowaną w konkretnych okolicznościach duchową praktykę wiernych. W *Zbiorze wyborowego i gruntownego nabożeństwa...* wydawca zaleca odmawianie w czasie suszy *Litanii do wszystkich świętych*, a następnie modlitwy *Ojciec nasz* i Psalmu 146 (ZW, s. 548–552). Podobna praktyka wskazana została w przypadku *Nabożeństwa w czasie nawałnic i grzmotu*. Najpierw zalecane było odmawianie litanii wraz z dodatkowymi wezwaniami: „od piorunów i gwałtownej niepogody wybaw nas Panie”, a następnie *Modlitwy Pańskiej* i Psalmu 147 (ZW, s. 552–557). Z kolei w *Nabożeństwie podczas burzy i nawałności* (Jasna Góra 1782) wydawca zamieścił: rozważanie *Na cześć Przenajświętszej Trójcy*, modlitwę *Pod Twoją obronę*, pieśń *Kto się w opiekę...*, początek Ewangelii według św. Jana, *Skład Apostolski* oraz *Litanie do Trójcy Przenajświętszej*.

Warto dodać, że wizja groźnych sił natury utrwalona została również w modlitwach poetyckich z XVIII wieku, między innymi w tekście *O miłości Bożej* Franciszka Dionizego Książnina i w *Hymnie do Boga* Cypriana Godebskiego¹². W utworach tych przedstawione są obrazy Bożego gniewu, który odzywa się w „ognistej chmurze” ku przestrodze ludzkości (Godebski) bądź to pod postacią burzy i piorunów nazwanych „sługami”, „posłańcami” Wszechmocnego (Książnin). Wizje te stanowią jednak tylko tło ukazanego przez obu poetów piękna świata otaczającego człowieka i wszechobecnej miłości jego Stwórcy.

Przywołane w toku rozważań modlitwy nie tylko przedstawiają groźną dla człowieka przestrzeń, ale stanowią także czytelne świadectwo ludzkich lęków i niepokojów w obliczu nieprzewidywalnych zjawisk świata natury. Teksty zamieszczone w modlitewnikach miały utwierdzać wiernych w przekonaniu, że wszelkie spadające na człowieka nieszczęścia i plagi zależne są od woli

¹² Zob. M. MARCINKOWSKA: *Realia życia codziennego w poetyckich modlitwach polskich oświeconych*. W: *Codziennosc i niecodziennosc oświeconych*. [Cz.] 1: *Przyjemności, pasje i upodobania*. Red. B. MAZURKOWA, z udziałem M. MARCINKOWSKIEJ i S.P. DĄBROWSKIEGO. Katowice 2013, s. 103–106.

Stwórcy. Wykreowane przez autorów wizje groźnych sił natury były odbiciem wszechobecności i potęgi samego Boga. Wiele z tych modlitw ma charakter uniwersalny, wierni mogli je bowiem odmawiać w czasie wywołującego lęk nasilonego oddziaływania różnych zjawisk atmosferycznych. Warto też zauważyć, że niektóre z omawianych utworów były przedrukowywane z modlitewników pochodzących z XVII, a nawet z XVI stulecia. Fakt ten zaświadcza o ponadczasowym wymiarze ludzkich odczuć, lęków, obaw i doświadczeń w obliczu działania sił natury. Związane z tym postawy, zachowania i potrzeby pozostają żywe i aktualne pomimo wielorakich zmian zachodzących w świecie i w rzeczywistości bezpośrednio otaczającej człowieka.

Przywołane w rozważaniach teksty zaczerpnięte z modlitewników wydanych w XVIII stuleciu skłaniają do wniosku, że przedstawione w nich wizje natury, nawet wzbudzające przerażenie, miały bardziej zbliżać człowieka do Boga niż wzmacniać dystans czy oddalać w poczuciu winy z powodu grzechów, dlatego też więcej w nich słownictwa ze sfery sakralnej niż z zakorzenionego w naturalistycznych obrazach skażonego uniwersum ludzkiego. Zjawiska atmosferyczne częściej ukazywane są w tych religijnych utworach jako Boży wysłannicy niż jako kataklizmy unicestwiająca ludzki trud, domostwa i dobytek, a tym samym zagrażające podstawom bytu człowieka. Żywioty przedstawione są jako posłuszni słudzy Najwyższego, którzy mają stanowić ostrzeżenie przed niewłaściwym postępowaniem, skłaniać do nawrócenia, ale również nieść nadzieję na miłosierdzie Wszechmocnego. W rzeczywistości były widowym zwiastunem tego, co niepojęte — świata bliskiego człowiekowi i dalekiego zarazem.

Bibliografia podmiotowa

Doskonały kancjonał pruski królewiecki z pilnością rewidowany, zawierający pieśni dawne z ilustracją i wykładem słów trudniejszych do wyrozumienia i więcej niżeli półtora sta pieśni świeżego przełożenia z przedmową i przydatkiem rejestrów potrzebnych modlitew, kolekt i pasji Pana naszego Jezusa Chrystusa Panu Bogu w Trójcy ś. Jedynemu na cześć i chwałę, a Kościołowi Jego na pociechę i zbudowanie wydrukowany. Wyd. 3. Królewiec 1743.

— *Modlitwa albo dziękczynienie po oddaleniu gromów*

— *Modlitwa czasu mokości i pluskoty*

JAROSIEWICZ A.: *Ogród duchowny ziółkami wonnymi różnego nabożeństwa, to jest Pamiątka o wieczności rozpamiętywaniem męki Pana Jezusowej różańcem i Najświętszej Pannie Maryi i o najśodszyim imieniu Jezus, z przydatkiem rozmaitych modlitew w różnych potrzebach i do ś.ś. Bożych na cały rok każdemu pobożnemu katolikowi wielce służących, zasadzony.* Kraków 1741.

— *Modlitwa o pogodę*

Kancjonał, to jest Pieśni chrześcijańskie ku chwale Boga w Trójcy Jedynej i pociesze wiernych Jego porządkiem słusznym z pilnością wielką według starej edycji toruńskiej i gdańskiej nie bez korektury znacznej wydane. Z przydatkiem pieśni i psalmów starego i nowego tłumaczenia. Gdańsk 1723.

— *Pieśni w niepogodę*

Modlitwy chrześcijańskie każdemu czasowi i potrzebie służące. Wschowa 1782.

— *Czasu grzmotów, gradów, wichrów, łyskania i gradów piorunowych*

— *Czasu niepogód częstych i powodzi gwałtownych*

— *Czasu wielkiej suszy*

Modlitwy na święta uroczyste i insze pospolite. [B.m.r.].

— *Modlitwa czasu suszy*

Modlitwy wyjęte z Pisma ś. i do rozmaitych przypadków w życiu ludzkim wydarzających się przystosowane. Z francuskiego na polski język wyłożone. Machnowce 1796.

— *Podczas burzy*

Oficium abo godziny Błogosławionej Panny Maryi z rozkazanania Piusa Piątego papieża wydane, niedawno reformowane, a teraz nowo poprawione, z oficium za dusze zmarłe, z inszymi różnymi modlitwami obojej płci służącymi przydane. Lublin 1754.

— *O deszcz*

— *O pogodę*

Winnica Chrystusa, w której się zamykają modlitwy nabożne z różnych autorów zebrane. Kraków 1724.

— *Modlitwa przeciw grzmieniu, łyskaniu i piorunom*

Zabawy duchowne kongregjom pod tytułem Najświętszej Panny Maryi i Matki Boskiej zwyczajne, a ku nabożeństwu sługom Matki Najświętszej przedrukowane. Poznań 1717.

— *Modlitwa przeciw grzmieniu, łyskaniu i piorunom*

Zbiór wybornego i gruntownego nabożeństwa na codzienne, tygodniowe, miesięczne, w dni święte i roczne, w czasy przygodne i około ś.ś. sakramentów podzielonego. Wyd. 3. Warszawa 1788.

— *Nabożeństwo w czasie nawałnic i grzmotu*

— *Nabożeństwo w czasie suszy*

Bibliografia przedmiotowa

CHACHULSKI T.: *Konstytucja 3 Maja w modlitewnikach końca XVIII wieku (zarys problemów badawczych)*. W: „Rok Monarchii Konstytucyjnej”. Piśmiennictwo polskie lat 1791—1792 wobec Konstytucji 3 Maja. Red. T. KOSTKIEWICZOWA. Warszawa 1992.

HANUSIEWICZ M.: *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*. Lublin 2001.

KOCHANOWSKI J.: *Modlitwa o deszcz*. W: IDEM: *Fraszki*. Oprac. J. PEŁC. Wyd. 2 zmienione. Wrocław 1991.

KOSTKIEWICZOWA T.: *Medytacja — wstępne spostrzeżenia i uwagi*. W: *Medytacja. Postawa intelektualna, sposób poznania, gatunek dyskursu*. Red. T. KOSTKIEWICZOWA i M. SAGANIAK. Warszawa 2010.

- MAKUCHOWSKA M.: *Funkcje modlitwy ustalonej liturgicznej i „prywatnej”. Aspekt językoznawczy*. W: *Funkcje wypowiedzi religijnych*. Red. R. PRZYBYLSKA, W. PRZYCZYNA. Tarnów 2014.
- MAKUCHOWSKA M.: *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*. Opole 1998.
- MARCINKOWSKA M.: *Realia życia codziennego w poetyckich modlitwach polskich oświeconych*. W: *Codzienność i niecodzienność oświeconych*. [Cz.] 1: *Przyjemności, pasje i upodobania*. Red. B. MAZURKOWA, z udziałem M. MARCINKOWSKIEJ i S.P. DĄBROWSKIEGO. Katowice 2013.
- OŻÓG Z.: *Modlitwa w poezji współczesnej*. Rzeszów 2007.
- PIOTROWSKI I.: *Pieśni anonimowe autorstwa Franciszka Karpińskiego*. W: IDEM: *Pieśń i moc. Pieśni codzienne Franciszka Karpińskiego w kulturze polskiej XIX i XX wieku*. Warszawa 2012.
- WOJTAK M.: *Modlitwa ustalona — podstawowe wyznaczniki gatunku*. W: *W zwierciadle języka i kultury*. Red. J. ADAMOWSKI i S. NIEBRZEGOWSKA. Lublin 1999.
- WOJTAK M.: *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*. Tarnów 2011.
- ŻADŁO A.: *Funkcje modlitwy ustalonej: liturgicznej i pozaliturgicznej. Ujęcie teologiczne*. W: *Funkcje wypowiedzi religijnych*. Red. R. PRZYBYLSKA, W. PRZYCZYNA. Tarnów 2014.

Małgorzata Marcinkowska

Vision of Hostile and Destructive Forces of Nature in Old Prayers

Summary

The article analyses the contents of the Polish prayer books that were first issued, or re-issued (in their entirety or partially), during the Enlightenment. The characteristics encompasses prayers to be recited on the occasion of storm, drought, flood, and during the aftermath of the mentioned events. Among the prayers included in the author's reflections are those of supplication, told in hope that God should protect a believer from the elements, as well as thanksgiving sighs to the Creator after a bout of "violent bad weather". Pervasive in the author's reflections are the pictures of threatening — hostile and destructive — phenomena and natural forces, as well as different ways of expressing human fears and anxieties resulting from such threats, in prayer expressions and utterances. Both the attitudes and perceptions of believers faced with unpredictable, hostile natural phenomena, are adequately described in the text of the article. Moreover, the considerations highlight the role of the discussed prayer books' contents in familiarizing the unfriendly reality that evokes fear, which in the context of images enrooted in biblical tradition, lead to imbuing them with features of sacred space.

Małgorzata Marcinkowska

La vision des forces dangereuses et destructives de la nature dans des prières anciennes

Résumé

L'analyse est consacrée aux textes inclus dans des livres de prières polonais édités ou réédités (en entier ou par extraits) à l'époque des Lumières. La caractéristique englobe les prières destinées à la récitation pendant et après l'orage, la sécheresse et le déluge. L'auteure a pris en considération des prières de supplication formulées dans l'espoir que Dieu conjure le danger résultant de l'action des forces naturelles, ainsi que des prières d'action de grâces adressées au Créateur après les « intempéries violentes ». L'attention se concentre sur l'image (incluse dans les textes analysés) des phénomènes ennemis — redoutables et destructives — et celle des forces de la nature, ainsi que sur les façons d'exprimer dans ces prières les craintes et les inquiétudes humaines qui résultent de telles menaces. On a présenté également les imaginations et les attitudes des personnes croyantes qui se trouvent face aux phénomènes ennemis et imprévus de la nature. De surcroît, les réflexions élucident le rôle de ces textes religieux dans le procédé d'habituer les gens à la réalité hostile qui leur inspire de l'angoisse, ce qui — dans le contexte des images enracinées dans la tradition biblique — conduit à lui attribuer les marques d'un espace sacré.